

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko: Anna Aleksandra Filipowicz
2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

2002 – uzyskanie tytułu magistra filologii polskiej (specjalność: edytorstwo) na Wydziale Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego, na podstawie pracy: *Figury aniołów w III części „Dziadów” Adama Mickiewicza*, promotor: prof. dr hab. Zbigniew Majchrowski.

2007 – uzyskanie stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na Wydziale Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego, na podstawie rozprawy: *Naturalia non sunt turpia. O mięsności w poezji polskiej po roku 1945*, promotor: prof. dr hab. Zbigniew Majchrowski, recenzenci: prof. dr hab. Ewa Graczyk, prof. dr hab. Aleksander Nawarecki.
3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

od 04.01.2008 – adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego (obecnie Katedra Teorii Literatury i Krytyki Artystycznej).
4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311)
 - a) tytuł osiągnięcia naukowego: *(Prze)zwierzczenia. Poetyckie drogi do postantropocentryzmu*
 - b) autor: Anna Filipowicz, rok wydania: 2017, nazwa wydawnictwa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Danuta Dąbrowska.
 - c) omówienie celu naukowego wyżej wymienionej pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Cel i przedmiot badań

Celem projektu naukowego, którego efekt stanowi prezentowana monografia *(Prze)zwierzczenia. Poetyckie drogi do postantropocentryzmu*, było zbadanie wyłaniającego

się w dzisiejszej humanistyce nieantropocentrycznego paradygmatu oraz zastosowanie narzędzi tej refleksji w interpretacji tekstów literackich, przede wszystkim poezji polskiej XX i XXI wieku. Takie sprofilowanie badań wiązało się z następującymi zadaniami: (1) odczytaniem poetyckich reprezentacji ludzko-zwierzęcych stosunków z perspektywy ekokrytyki i (2) przedstawieniem najważniejszych narzędzi refleksji, z pomocą których współczesna myśl humanistyczna rozpatruje relację człowiek-zwierzę. Analizowanie przemian myślenia o miejscu człowieka w świecie przyrody znalazło z kolei swój wyraz w (3) obrazowaniu procesu kształtowania się nowej świadomości, a także w (4) śledzeniu towarzyszących mu przeobrażeń w zakresie formowania teorii wiedzy. Doprowadziło to do podjęcia metametodologicznej refleksji, która była zorientowana na (5) ukazanie możliwości nie tylko inter-, ale też transdyscyplinarnego badania ujmowanych przez poezję związków między ludzkim i nie-ludzkimi gatunkami oraz (6) weryfikację aparatu krytycznego, angażującego instrumentarium z innych niż literaturoznawstwo dziedzin (filozofia, socjologia) i innych niż humanistyczne dyscyplin (nauki przyrodnicze). Wszystkie te zadania oddaje tytuł monografii, wyrażający zarówno przenoszenie kulturowej uwagi z samego tylko człowieka na współistniejące z nim zwierzęta, jak też transformacyjny – w sensie onto-epistemologicznym – charakter takiego zwrotu, znajdującego się jeszcze w fazie formowania (z tego względu, jak też z uwagi na niemożliwość całkowitego porzucenia antropocentrycznej optyki, posługuję się w rozprawie kategorią postantropocentryzmu zamiast nieantropocentryzmu). Owa zmiana wymaga skonstruowania nowych poznawczych narzędzi – ujęć, perspektyw, ram interpretacyjnych – oraz nowego podejścia do krytyki literackiej.

O wyborze analizowanych w rozprawie utworów przesądził głównie sposób przedstawiania relacji człowieka i zwierzęcia, świadomie krytyczny wobec tradycyjnych antropocentrycznych reprezentacji. Takie założenie w największym stopniu spełniała poezja drugiej połowy XX wieku i XXI wieku, która z jednej strony uobecnia punkt widzenia świadków oraz potomków świadków II wojny światowej (znających logikę wykluczeń i nieobojętnych na los ofiar innych, również gatunkowistycznych, dyskryminacji); z drugiej zaś przechowuje pamięć wzajemnych ludzko-zwierzęcych zależności (utrwalaną przez kulturę ludową). Analizie została zatem poddana twórczość Juliana Tuwima (antycypującego podobną wrażliwość tuż przed wojną i w jej trakcie), Tadeusza Różewicza, Anny Świrszczyńskiej, Jarosława Marka Rymkiewicza, Ryszarda Krynickiego, Marcina Świetlickiego i Tomasza Różyckiego. Istotnym kontekstem dla podejmowanych przeze mnie

rozważań był również kanon rodzimych przedstawień przyrody (uobecniany na przykładzie poetyckich i publicystycznych utworów Adama Mickiewicza oraz Czesława Miłosza). W rozprawie sięgnęłam ponadto po twórczość innych, mniej oczywistych z punktu widzenia ekokrytyki autorów – jak pisarstwo eseisty i krytyka teatralnego Jana Kotta.

Taki zakres badań i objęcie nimi twórców, którzy byli wyrazicielami różnych tradycji poetyckich, światopoglądów, technik pisarskich, miało za zadanie nakreślenie horyzontu rodzimych studiów nad relacjami ludzi i zwierząt (*human-animal studies*) w literaturze. Ujęta w rozprawie prezentacja stanowisk pozwoliła mi zobrazować przekrój perspektyw związanych ze zmianą pojmowania związków człowiek-zwierzę, a także ukazać charakterystyczne dla tych stanowisk punkty wspólne. Rozpisany na szereg poetyckich mikrospostrzeżeń zarys świadomościowych przeobrażeń nie miał jednak prowadzić do wyłonienia jakiegokolwiek całościowego i homogenicznego korpusu idei, lecz zakładać otwartość na dalsze rozwinięcie czy uzupełnienie. Poetyckie reprezentacje ludzko-zwierzęcych relacji były przeze mnie wyodrębniane z opisów codziennych praktyk, rozpoznawane w pobocznych wątkach i wydobywane z literackich niedomówień, co nie pozostawało bez wpływu na sposób ich szeregowania w monografii. O kolejności analizowanych przedstawień decydowała bowiem nie historycznoliteracka chronologia, ale wpisana w dany utwór otwartość na uobecnianie nowych – postantropocentrycznych – form współistnienia człowieka i świata przyrody.

Metody i narzędzia badawcze

Cel, rozumiany jako przeanalizowanie rodzimej poetyckiej refleksji, w której kwestionuje się wyjątkowość ludzi i postuluje etyczne współbycie ze zwierzętami, zadecydował o wyborze metod i narzędzi prowadzenia badań. Przyjętą w rozprawie praktyką lekturową stała się ekokrytyka – perspektywa badawcza zajmująca się związkami literatury i środowiska (G. Garrard) w sposób ekologicznie zaangażowany (L. Buell). Dla moich rozpoznań była ona istotna z dwóch powodów – przez wzgląd na jej założenie, że każdy tekst inscenizuje relację między człowiekiem a naturą (intencjonalnie bądź nieintencjonalnie) oraz z uwagi na postulowane podejście do pojęcia „zwierzę”. Podzielając część założeń z krytyką feministyczną i teorią postkolonialną (a także z późniejszym badawczymi zwrotami – zwrotem ku rzeczom, zwrotem materialnym, zwrotem afektywnym, zwrotem topograficznym, zwrotem posttechnologicznym), ekokrytyka uznaje bowiem istnienie również innej niż tylko

tekstowa rzeczywistości, a zatem kategorii natury, której rozumienie jako kulturowego konstruktu nie wyklucza uznania jej niedyskursywnej rzeczywistości czy autonomii (J. Hochman, T. Gifford, L. Buell). Zorientowanie rozprawy na badanie ukazanych w literaturze relacji między ludźmi i zwierzętami pozwoliło mi jednak skupić uwagę wyłącznie na części obszarów tematycznych, inspirujących zazwyczaj taki sposób czytania (opozycja antropocentryzm/biocentryzm; ekofeminizm; *animal studies* jako studia nad kulturowym statusem zwierząt, przez wieki stawianych w kontrze do kondycji człowieka; badania nad zinstytucjonalizowaną przemocą w kontekście zwierzęcej ofiary). Interesowały mnie zwłaszcza te ekokrytyczne tematy, które można było rozszerzyć o inspiracje płynące z posthumanistycznych filozofii.

Rozpoznawanie świadomościowej zmiany przesądziło o odczytaniu utworów jako przejawów intuicji antycypujących postantropocentryczne myślenie. Umożliwiło to nie tylko zacieranie granic między tekstem literackim i filozoficznym, lecz także weryfikowanie w praktyce różnorodnych strategii interpretacyjnych, proponowanych przez nurty (konstruktywistyczne i postkonstruktywistyczne) współczesnej myśli humanistycznej. Wychwytywane w toku rozprawy przeobrażenia tradycyjnego rozumienia pojęć „człowiek” i „zwierzę” znalazły wyraz w kolejnych lekturowych podejściach, traktowanych jak pojedyncze działania badawcze i prezentowanych w toku powiązań, który oddawał rozwój nowego paradygmatu wiedzy (przyjęłam tu założenie, że następujące po sobie zwroty w obrębie zorientowanej postantropocentrycznie humanistyki opierają się na rewindykacji stawianych uprzednio tez). Ten sposób czytania utworów stał się więc godzeniem wertykalnego modelu interpretacji (dogłębna analiza przypadku) z modelem horyzontalnym (rozległe badanie porównań, perspektywiczne ujmowanie poziomu wertykalnego) (R. Nycz, E. Domańska). Dyskursywno-semantyczna organizacja danego dzieła poetyckiego była jednak przede mną rozumiana także jako jednostkowa metoda poznawania świata, samo zaś dzieło – jako oryginalny materiał empiryczny, którego analiza wykracza poza możliwości funkcjonujących już teorii i sama może stać się propozycją teorii. Bliskie mi były formułowane w badaniach kulturowych „teorie konkretne” (P. Joyce) czy „teorie praktyczne” (E. Domańska), w których to z cech problematyzowanego przedmiotu wyłania się zasada jego istnienia („teorie ugruntowane” [B.G. Glaser, A. L. Strauss]).

Formułą spajającą kierunki moich działań stała się w rozprawie antropologia codzienności oraz kulturowe czytanie literatury. Interpretacja utworu (grupy utworów) danego

poety odbywała się w trybie studium przypadku, który zakładał dogłębną analizę problemu – przez przyglądanie się mu z wielu perspektyw, zadawanie mu różnych pytań badawczych, jego fragmentaryzację. Istotną rolę odegrały również studia porównawcze – lektura tekstów poetyckich służyła oddaniu szerszego zjawiska (przełomu w myśleniu o ludzko-zwierzęcych relacjach), wiązała się także z poznawaniem jego przyczyn, przejawów, konsekwencji. Badane w rozprawie przypadki układały się w zintegrowany obraz; każdy kolejny *casus* nawiązywał do poprzednich, by rozszerzać poruszane już zagadnienie, stawiać je w nowym świetle, wyrażać co do niego wątpliwość i przekraczać dotychczasową optykę. Projektowany przez mnie dialog poetyckich punktów widzenia nie wyczerpywał zatem znamion skończonej całości, lecz pozostawał otwarty na dalsze konceptualizacje i pytania badawcze jako „teoria małego zasięgu” (R. Nycz, E. Domańska). Miał on charakter interwencyjny, zorientowany na konstruowanie nowego modelu wiedzy o świecie w naukach o literaturze – bliższego rzeczywistemu życiu, na bieżąco reagującego na jego zmiany, bardziej zaangażowanego etycznie.

Charakter badań dotyczących relacji człowiek-zwierzę i coraz mocniej wychodzących ku temu, co niezdyskursywizowane, skłaniał mnie przy tym do poszerzania rozpoznań nauk humanistycznych o dorobek nauk przyrodniczych – na różnych poziomach budowania wywodu. Kontekstowo korzystałam z osiągnięć nauk behawioralnych: etologii kognitywnej i porównawczej, które zakładają ewolucyjną ciągłość ludzi i zwierząt w zakresie poznania, zachowań społecznych, komunikowania się oraz biorą pod uwagę tak ludzką, jak też nie-ludzką psychologię, socjologię, semiotykę. W rozprawie posiłkowałam się również narzędziami konstruowanymi przez zorientowane transdyscyplinarnie/komplementarnie nauki humanistyczne (biohumanistyki), które pozwoliły mi przyjrzeć się bliżej estetyce i sztuce zwierząt (W. Welsch, E. Grosz, M. Bakke). Sięgnęłam ponadto po onto-epistemologie związane z nurtami „nowego materializmu” (filozofia D. Haraway, R. Braidotti oraz – w nieco innym sensie – E. Grosz) i rzutujące na przebudowanie teorii wiedzy (badanie rzeczywistości z perspektywy wielu sieciowo powiązanych ujęć, za pomocą splotu dyskursów z różnych dziedzin nauki). Jest to wiedza świadoma własnego usytuowania oraz autopojetyczności swych perspektyw, która rezygnuje z poszukiwania ostatecznych racji oraz niesie za sobą nowe aksjologiczne implikacje.

Główne obszary tematyczne

Wyniki tak zakrojonych badań pozwoliły mi przedstawić zmiany w rozumieniu i definiowaniu podmiotu, skutkujące rewizją antropocentrycznego paradygmatu. Przedmiotem moich analiz stały się utwory literackie, które uobecniały przeformułowanie klasycznego modelu *subiectum* – od jego antyhumanistycznej krytyki, przeprowadzanej z punktu widzenia poststrukturalistycznych stanowisk, po postulaty nomadologii, wnoszone już w duchu posthumanistycznych filozofii. Podążyłam tym samym za logiką przewartościowań, które w badaniach kulturowych towarzyszą ewolucji teorii podmiotowości, zmierzającej ku temu, co nieesencjalne, ucieleśnione, przemieszczające się między binarnymi kategoriami (m.in. myślenie/działanie, teoria/praktyka, publiczne/prywatne, tożsamy/inny), uwikłane w sieć powiązań z czynnikami pozaludzkimi (G. Deleuze, F. Guattari), mające charakter ontologicznej hybrydy (D. Haraway), „pasażu” (R. Braidotti) bądź „sita” („polityka niezauważalności” E. Grosz). W rozprawie zwróciłam szczególną uwagę na te podmiotowe koncepcje, które w myśleniu o człowieku uwzględniają dorobek nauk przyrodniczych (m.in. biologia molekularna, genetyka) i potwierdzają istnieniową zbieżność ludzi i nie-ludzi również na gruncie empirii (koncepcja „naturakultury” [D. Haraway] lub pojmowanej dynamicznie natury, której wytworem jest to, co kulturowe [E. Grosz]). Umożliwiło to wychwycenie i sproblematyzowanie zmiany w stadium jej kształtowania; w momencie przechodzenia od hierarchicznego sposobu widzenia rzeczywistości do jej „płaskich alternatyw”, od praktyk separowania się człowieka od zwierząt do odnajdywania zwierzęcia-w-sobie, od form antropocentrycznej dominacji do form współ-życia, współ-działania, współ-tworzenia ze światem.

W monografii zawarłam *Wstęp*, dziewięć rozdziałów, *Zakończenie*, bibliografię, notę bibliograficzną i indeks oraz wyodrębniłam trzy główne obszary tematyczne, odpowiadające poszczególnym częściom rozprawy. Część pierwszą – *Kryzysy i nadzieje* – poświęciłam interpretacji poezji, która mierzy się z filozoficznym impasem związanym z „końcem człowieka” i poszukuje w nim szansy na wypracowanie nowych, mniej opresyjnych, postaw wobec nie-ludzkiego innego. Swój wywód rozpoczęłam od omówienia obecnych w twórczości Tadeusza Różewicza strategii demaskacji, ukazujących funkcjonowanie podmiotu jako kulturowego konstruktu, który już od starożytności konstytuuje się w opozycji do tego, co animalne. W przypadku poety uwidoczniło się to w ironicznym odwracaniu tej relacji oraz parodystycznej zamianie antropocentryzmu w „zoocentryzm”, mającej na celu unaocznianie działania Agambenowskiej „maszyny antropologicznej” (wytwarza ona „człowieka” przez

wydzielenie w nim elementu ludzkiego i nie-ludzkiego, a następnie wykluczenie tego drugiego; w krzywym zwierciadle Różewiczowskiej poezji w analogiczny sposób konstruuje się „zwierzę”), a zatem rozregulowanie jej trybów (maszyna działa skutecznie tylko w ogólnym nierozpoznaniu). Tematyzowany u Różewicza humanistyczny paradoks, zakładający, że „człowieczeństwo” jest ze swej istoty labilne i nieoznaczone, choć nieustannie pozoruje stabilność, dookreślenie, zdefiniowanie, odczytałam jednak bardziej jako grę w „zamianę biegunów” niż zamiar kompleksowego demontażu zastanego paradygmatu.

Przekraczanie porządku ironii na rzecz rozważań nad położeniem rzeczywistego zwierzęcia i traktowaną autonomicznie przyrodą zilustrowałam z kolei w rozdziale drugim. Na przykładzie poezji Tomasza Różyckiego ukazałam, że antropomorfizacja nie musi kojarzyć się jedynie z konwencją animalnej maski, lecz może także sprzyjać poszukiwaniu etologicznych podobieństw między ludźmi i nie-ludźmi, szczególnie w zakresie złożonych społecznych zachowań (ultraaltruizm). Zobrazowałam przy tym sposoby przedstawiania zwierząt jako podmiotów swej egzystencji oraz opisywania świata widzianego z ich perspektywy – na kształt poddanych poetyckiej transpozycji mikrohistorii (É. Baratay, E. Domańska). Koncepcja mikrohistorii, zorientowanej na uwyrażnianie sytuacji bytów, które tradycyjnie uważa się za nieistotne i nieodgrywające żadnej roli w historii świata, pozwoliła mi również zwrócić uwagę na problem zwierzęcej ofiary, doświadczającej ze strony człowieka zinstytucjonalizowanego okrucieństwa. W rozdziale stało się to podstawą do budowania analogii między mechanizmami gatunkowistycznej przemocy a systemowym funkcjonowaniem Holocaustu (pod względem zakresu opresji, jej eksploatacyjnego charakteru, niedostrzegalności cierpienia ofiar i odmowy ich wysłuchania).

Doprowadziło to – w rozdziale trzecim – do przyglądania się nie tylko próbom diagnozowania, lecz także przewyżniania antropocentrycznych stanowisk, tym razem na gruncie etyki gościnności (J. Derrida, T. Sławek). Odnajdywaną w wierszach Marcina Świetlickiego koncepcję gościnności odczytałam jako sposobność rekonfiguracji humanistycznego „bycia w świecie”, która opiera się na rezygnacji podmiotu z logocentrycznych przywilejów i jego nieopresywnej postawie wobec „innego”, niesprowadzalnego już tylko do „siebie samego”. W myśl tej etyki – mającej genezę w filozofii dekonstrukcji i zakładającej, że „ja” jest warunkowane przez „nie-ja” oraz stale lokuje się między „sobą” a „drugim” – uznałam podmiot liryczny za figurację Derridiańskiego „gospodarza”, rzecznika tak własnych, jak też cudzych racji. Znalazło to

wyraz w interpretacji utworów poety jako przejawów zawieszania podmiotowej samoizolacji oraz tożsamościowego otwarcia na przyjęcie w sobie zwierzęcego „innego”/„drugiego”. U Świetlickiego gościnność wiąże się dla człowieka z ryzykiem radykalnego zachwiania pozycji *cogito*, z istnieniem niepewnym siebie, słabym, otchłannym, co uwidacznia się również w planie reprezentacji (poetyckie strategie milczenia).

W drugiej części rozprawy – *Spotkania na pograniczach* – przedmiotem moich analiz stał się demontaż antropocentrycznej władzy (w rozumieniu M. Foucaulta i G. Agambena), możliwy dzięki niehierarchicznym relacjom tworzonym tak przez ludzkie, jak też przez nie-ludzkie podmioty. Przykładów takich związków szukałam w utworach mówiących o skrajnych sytuacjach egzystencjalnych, jak wojna, choroba czy śmierć, gdzie łatwo było wyłonić wspólną dla ludzi i zwierząt płaszczyznę mediacji – porządek cielesnych doświadczeń. W poezji Juliana Tuwima zwróciłam uwagę na problem cierpienia porzucanych podczas wojny czworonogów, skłaniający nie tylko do znajdowania podobieństw między ludzkimi i nie-ludzkimi ofiarami kulturowej przemocy, lecz także do deregulacji mechanizmów gatunkowistycznych opresji. Stylizowane na „pieśń zemsty” poetyckie wzywanie zwierząt do nieposłuszeństwa i ustalania własnych warunków towarzyszenia człowiekowi dało mi asumpt do rozważań nad zawartymi w nich deterytorializacyjnymi intuicjami (G. Deleuze, F. Guattari). Zinterpretowałam je jako „instruktaż” antyreżimowego buntu, który miałby mieć kształt i charakter rewolucji uderzającej w podstawy społeczno-politycznego ładu, tak w marksowskim (klasowym), jak też w deleuzjańskim (ontologicznym) rozumieniu: wzywane do zawieszenia stosunku domestykacji zwierzę miało stać się istnieniową hybrydą, wymykającą się jednoznacznym klasyfikacjom i przekształcającą bytowy status wszystkich, z którymi pozostawało w relacji. Pozwoliło mi to także zastanowić się nad możliwością nowego pojmowania kategorii wspólnoty, istotnej dla zaangażowanych społecznie utworów Tuwima – dotyczyła ona zbieżności życiowych doświadczeń oraz wzajemnych oddziaływań, wpływów, zależności.

(Post)poststrukturalistyczną filozofią Gillesa Deleuze’a i Félix’a Guattariego posiłkowałam się także w interpretacji „leśmianowskich” wierszy Jarosława Marka Rymkiewicza, w której emancypacja znajduje wyraz w istnieniowym aliansie niepełnosprawnych ludzi i zwierząt. Przyjrzałam się zwłaszcza sposobom ludzkiego *stawania-się-zwierzęciem*, czemu towarzyszyła zmiana struktury podmiotowości – z racjonalnego kartezjańskiego *ego* na podmiot nomadyczny: nieesencjalny, wyzbyty

osobowego i jednostkowego usytuowania, ucieleśniony, procesualny i funkcjonujący jako sieć powiązań ze światem. Analizowałam więc, jak człowiek przechodzi na mniejszościowe pozycje, przekracza swe dotychczasowe fizyczne oraz tożsamościowe granice oraz na zasadzie koniunkcji łączy się ze zwierzęciem, tworząc z nim hybrydalny asamblaż, w którym przemieszczają się pozornie wykluczające się bytowe wymiary (co u Rymkiewicza znajduje wyraz w figurze improwizowanego tańca). Zdołałam również ustalić, iż mimo że ów deterytorializacyjny zamysł w końcu przekształca się u poety w mniej wywrotową koncepcję postsekularnej etyki bliźniego (R. Reinhard, E. Santner), nie przeczy to obecnym w jego wierszach postulatом tworzenia ze zwierzętami relacji opartych na równorzędności.

Przez pryzmat myśli rizomatycznej odczytałam także wojenne utwory Anny Świrszczyńskiej, a zwłaszcza zobrazowane przez poetkę sojusze człowieka z nie-ludzkimi gatunkami, które mają podstawę w działaniu afektu (B. Spinoza, G. Deleuze, R. Braidotti, B. Massumi). W takim kontekście interesowała mnie kluczowa w tej twórczości kategoria – reaktywne kobiece ciało, które jest ośrodkiem i medium trwałego zbliżenia ze zwierzęciem, a także podstawą konstytuowania się między- i transgatunkowych układów (ontologicznego „zmieszania” na poziomie organicznym czy ustrojowym). Rekonfiguracja tradycyjnego schematu cielesności – z esencjalnej na otwartą, zdynamizowaną, wyposażoną w zdolność przetwarzania percepcji – pozwoliła mi wskazać na pasażowość „ja” lirycznego Świrszczyńskiej (R. Braidotti), odnajdującego się w wielopoziomowej symbiozie ze swym zwierzęcym otoczeniem, a nawet wchodzącego z nim w relację hybrydalnego zawierania się w sobie nawzajem (D. Haraway). Projektowany w tej poezji podmiot zinterpretowałam zatem również z perspektywy neowitalizmu, przez jego przynależność do wspólnoty życia jako *zoe* (życie „samo w sobie”), w której kwestionuje się nie tylko zasadność różnicy antropologicznej, lecz także biologicznych (komórkowych, genetycznych) granic.

Rozumienie interakcji jako rodzaju relacji między człowiekiem a zwierzęciem umożliwiło mi przejście od rozważań nad kolektywnym istnieniem do rozważań nad kolektywnym działaniem. W trzeciej części rozprawy – *Współodczuwanie, współdziałanie, współtworzenie* – zajęłam się zagadnieniem splotu kultury z naturą z perspektywy darwinowskiej teorii ewolucji, w której to, co społeczne, etyczne, twórcze ma swą podstawę w dziedzinie natury, podlega regułom doboru oraz dotyczy zarówno ludzkich, jak też nie-ludzkich gatunków. Przedmiotem moich analiz stała się ekofeministyczna poezja Świrszczyńskiej, a zwłaszcza utwory poświęcone macierzyństwu jako modelowej sferze

rozszerzalniania podmiotowych granic. Zwróciłam tu uwagę na powiązane ze sobą istnieniowe schematy: podmiotu jako diady (matrylinearny układ z córą [L.Irigaray, J. Brach-Czaina]) oraz podmiotu jako „sita” (rozpraszenie się tego, co ludzkie, w tym, co zwierzęce, przenikanie przez podmiot sił rządzących naturą [E. Grosz, J. Brach-Czaina]). Dzielenie ze sobą doznaniowych, emocjonalnych, uczuciowych i umysłowych predyspozycji, odmiennych jedynie pod względem natężenia danej cechy, pozwoliły mi osadzić ludzkich i nie-ludzkich bohaterów poetki w perspektywie międzygatunkowego *continuum*, w którym człowiek zarazem wyłania się ze zwierzęcia oraz ku niemu zmierza. Skłoniło mnie to do pytań o możliwość odczytania utworów Świrszczyńskiej w duchu neodarwinistycznej etyki opartej na regułach solidarności grupowej oraz mogącej objąć reprezentantów tak własnego, jak też innych gatunków (F. De Waal, A. Elżanowski).

Perspektywą neodarwinizmu posłużyłam się także w interpretacji związanej ze zwierzętami poezji Ryszarda Krynickiego, stanowiącej twórczą recepcję buddyjskich tradycji haiku i wpisanych weń wizji przyrody. Na przykładzie ujętych w kolejnych tomach realizacji motywu ślimaka prześledziłam zmianę poetyckiego myślenia o ludzko-nie-ludzkich relacjach, w których zwierzę, traktowane początkowo wyłącznie estetycznie, z czasem staje się bytem podmiotowym, sprawczym, posiadającym zdolność komunikacji i generowania znaków. Zobrazowałam zatem, jak odczytywana z perspektywy kultury Zachodu dalekowschodnia filozofia, nieizolująca się od świata, ale zakładająca z nim ciągłość, skutkuje rozwojem refleksji nad bytową paralelnością człowieka i zwierzęcia we wszystkich aspektach życia, w tym również w dziedzinie semiozy. Scharakteryzowałam ponadto kluczowe w tym względzie inspiracje poety – zapożyczoną z Mickiewiczowskich liryków lozańskich uważność na świat przyrody oraz zaczerpnięte z haiku Kobayashiego Issy przekonanie o procesualności wszystkich stworzeń. Badania te doprowadziły mnie do odkrycia nieoczywistego dla Krynickiego zainteresowania ewolucyjnym pokrewieństwem ze zwierzętami w tworzeniu „aktów” komunikacji – u zwierząt biologicznych „inskrypcji”, które służą wewnątrz- i międzygatunkowej wymianie informacji oraz decydują o kształcie wszystkich relacji z otoczeniem. Rozpoznanie zoosemiotycznego potencjału nie-ludzkich stworzeń pozwoliło mi przyrzeć się raz jeszcze nie tylko animalnym podstawom komunikowania się, lecz także ich „erotycznemu” charakterowi, płynącemu z płciowego zróżnicowania, z chęci wabienia i uwodzenia (E. Grosz).

Owo uznanie nie-ludzkich stworzeń za zdolne do semiotycznego działania znalazło rozwinięcie w rozdziale mówiącym o adresowanej do dzieci poezji Tuwima, która nawiązuje do najstarszych bajek etologicznych. Jej analiza pozwoliła mi podjąć refleksję nad empirycznymi sposobami poznawania świata przyrody, które i przed wiekami (najdawniejsza wiedza środowiskowa), i współcześnie (darwinowska teoria ewolucji) przyznają zwierzętom zbieżne z ludzkimi kompetencje, nawet mimo odmiennych badawczych założeń. Do wspólnych z człowiekiem zdolności można zaliczyć choćby protoartystyczne oraz protoestetyczne dyspozycje, zdradzane przez zwierzęcych bohaterów poety (jak starałam się udowodnić – znawcy animalnego behawioru). Zainteresowały mnie one szczególnie w kontekście animalnej performatywności – wyrażania siebie wobec otoczenia oraz dostosowywania się do jego reakcji; działania w korelacji z odbiorcami własnego i innych gatunków. Zwierzęce istnienie okazywało się w ten sposób sprawcze i twórcze, prowokując do namysłu nad nie-ludzkimi początkami sztuki (w szczególności muzyki); tej wywodzonej ze wspólnych ze zwierzętami predyspozycji oraz tej naśladowanej i modyfikowanej przez człowieka (K. Darwin, E. Grosz). Pozwoliło mi to rozważyć kwestię współuczestniczenia zwierząt w ludzkim tworzeniu – przez przyczynianie się swoim działaniem do powstania wiersza (zwierzę jako nieintencjonalny sprawca-aktant [B. Latour], wpływający na poetyckie posunięcia człowieka). Rozpatrywałam tym samym możliwość istnienia nie tylko poezji jako reprezentacji (przyrody), lecz także poezji jako kolektywnej współpracy (z przyrodą); hybrydycznego splotu różnogatunkowych sprawstw i aktywności.

Znaczenie i wykorzystanie badań

Zasadniczym celem, który przyświecał wszystkim opisanym powyżej rozpoznaniom, było stworzenie projektu krytyki postantropocentrycznej, mającej stać się narzędziem radykalnej świadomościowej zmiany. Miejsce namysłu nad estetycznymi lub intelektualnymi wymiarami tworzenia zajęła przede wszystkim refleksja nad etycznym potencjałem poezji, która może zarazem ujmować rekonfigurację dotychczasowego podejścia człowieka do świata zwierząt oraz sama naruszać, podważać, przekształcać porządek gatunkowistycznych uprzedzeń. Odczytywana w ten sposób literatura okazywała się więc przedsięwzięciem tak diagnostycznym, jak też interwencyjno-naprawczym, które potrafi tworzyć nowe dyskursywne przestrzenie i poprzez język aktywnie oddziaływać na rzeczywistość. Miało to wpływ na całokształt towarzyszącego lekturze epistemologicznego warsztatu, wybór

badawczych metod i narzędzi, zadawanych utworom pytań – zorientowanych na gruntowną redefinicję wyobrażeń o świecie.

Takie zorientowanie badań ukazuje najpełniej sposoby wykorzystania prezentowanych studiów. W perspektywie literaturoznawczej mogą one służyć wzbogaceniu narzędzi lektury o te stosowane przez dziedziny łączące nauki humanistyczne i nauki o życiu (biohumanistyki, onto-epistemologie „nowego materializmu”). W perspektywie *human-animal studies* zawarte w monografii rozpoznania przyczyniają się z kolei do ukazania wpływu literatury na rewizję kulturowego dyskursu, który dotyczy związków człowieka ze światem przyrody, a co za tym idzie – na zmianę myślenia o własnym zwierzęcym otoczeniu oraz wszystkich podejmowanych wobec niego działań. Badania biorą również udział w budowaniu nowego podejścia do wiedzy, łączącego krytyczne myślenie z empatią i odpowiedzialnością (w tym sensie bliska mi jest idea „humanistik ratowniczych” wpływających na podnoszenie świadomości społecznej, przebudowujących stosunek ludzi do zwierząt, roślin czy rzeczy, przyczyniających się do rekonstrukcji wspólnoty człowieka i świata oraz reaktywujących w tym celu formacyjną funkcję humanistyki [E. Domańska]). Zawarte w monografii rozważania współuczestniczą ponadto w dyskusji o kształcie rodzimych studiów nad zwierzętami (w zakresie literaturoznawstwa, antropologii kulturowej, nauk o sztuce, filozofii, historii, nauk społecznych i prawnych [prawa zwierząt] oraz komparatywnych dyscyplin nauk przyrodniczych). Przyczyniają się w ten sposób do popularyzacji świadomości ekologicznej tak na poziomie akademickim, jak też w edukacji powszechnej.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo badawczych:

Głównym kierunkiem badań, które prowadzę od czasu powstania rozprawy doktorskiej, jest problematyka relacji ludzko-zwierzęcych, odczytywanych w ujęciu konstruktywistycznym i postkonstruktywistycznym. W ramach tak wytyczonych rozpoznań powstało kilkanaście artykułów naukowych, publikowanych w monografiach wieloautorskich i czasopismach. Studia nad związkami ludzi i zwierząt zaowocowały również współredagowaniem monograficznego numeru periodyku „Jednak Książki” pod tytułem „Zwierzęcość” (numer monograficzny czasopisma Instytutu Filologii Polskiej UG „Jednak Książki. Gdańskie Czasopismo Humanistyczne”, red. numeru A. Filipowicz, M. Żółkoś, Gdańsk 2014, nr 2, ss. 220). Na stałe współpracuję także z pracownią badawczą Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura, afiliowaną przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu

Śląskiego w Katowicach i kierowaną przez dr hab. Justynę Tymieniecką-Suchanek (jestem członkinią pracowni, czynną uczestniczką konferencji, moderatorką konferencyjnych dyskusji panelowych) oraz z czasopiśmie „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”, w całości poświęconym literaturoznawczym i kulturoznawczym studiom nad zwierzętami. Wraz z grupą naukowców z Uniwersytetu Śląskiego brałam ponadto udział w tworzeniu monografii wieloautorskiej, która poruszała problem związków nauk humanistycznych i ekologii (*Wilki i ludzie. Małe kompendium wilkologii*, pod red. D. Wężowicz-Ziółkowskiej i E. Wieczorkowskiej, Katowice 2014). Próbą upowszechnienia badań nad relacjami człowiek-zwierzę na arenie międzynarodowej stały się z kolei teksty: *Species (co)existences, species (co)evolution. Neo-Darwinism in the works of Anna Świrszczyńska and Anna Nasilowska* (referat wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji *Animals and Their People. The Fall of the Anthropocentric Paradigm?* zorganizowanej w 2014 roku przez Instytut Badań Literackich PAN i Narodowe Centrum Nauki [w druku]) oraz *Powiatki dla wnuczek Jana Kotta – ekofilozoficzny elementarz czy propedeutyka posthumanizmu?* (referat wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji naukowej: *Go East! Ecocriticism in Central and Eastern Europe*, zorganizowanej w 2016 roku przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego).

Problematykę zwrotu ku materialności, mieszczącego się ramach humanistyki postkonstruktywistycznej, po części zapowiadała również monografia *Sztuka mięsa. Somatyczne oblicza poezji* (Gdańsk 2013, Fundacja Terytoria Książki [słowo/obraz terytoria], ss. 344, zmodyfikowana, uzupełniona i poszerzona wersja rozprawy doktorskiej). Prezentowane w publikacji zagadnienia miały charakter interdyscyplinarny, zorientowany na interpretację literatury i wizualnych tekstów kultury z perspektywy antropologii codzienności oraz badań kulturowych. Celem rozprawy było zobrazowanie motywu cielesnych realiów w poezji polskiej od okresu powojnia po lata dziewięćdziesiąte XX wieku – interesowały mnie zwłaszcza reprezentacje somatycznego konkretności jako znaku autentyczności egzystencji i przestrzeni doświadczania świata. Zapożyczona od Jolanty Brach-Czajny kategoria mięsności stanowiła w monografii przeciwieństwo cielesności wysublimowanej, idealizowanej i w pełni kontrolowanej przez „ja”, uobecniając to, co zarówno „swoje” (warunkujące ludzkie istnienie), jak też całkowicie „inne” (wymykające się porządkom tradycyjnych kulturowo-społecznych dyskursywizacji). Tak rozumiana somatyczna materia podlegała także pozytywnemu wartościowaniu – w analizowanych przeze mnie utworach łączyła się bowiem

z możliwością głębszego wglądu w rzeczywistość oraz z wykraczaniem poza powszechność logocentrycznego poznania. Jej poetycka konceptualizacja była istotnym etapem na drodze do dzisiejszego myślenia o ciele jako dziedzinie otwartej, relacyjnej, zdynamizowanej; pojmowanej już nie w izolacji, lecz w zależności od świata.

Celem rozprawy było wychwycenie kanonicznych dla literatury polskiej somatycznych reprezentacji, kształtujących się w reakcji na powojenne kryzysy podmiotowości oraz w przeczuciu poststrukturalistycznych i (post)poststrukturalistycznych zwrotów ku ciału (ciało abiektalne, ciało w ujęciu somatoestetycznym, ciało reaktywne i relacyjne). Kategoria mięsności, która przywracała zapomniany wymiar tożsamości – wykluczone przez racjonalny podmiot cielesne realia, szczególnie zaś tradycyjnie nieprzedstawiane w kulturze wnętrzości – stanowiła tu narzędzie demaskacji metafizycznych porządków, a także pole różnorodnych poetyckich eksperymentów. W monografii analizowałam kolejno sytuacje: lokowania „ja” w dziedzinie somatycznego konkretnego, destrukcji ciała jako aktu podmiotowego (samo)wywłaszczenia, wyzyskiwania kulturotwórczej roli cielesnych doświadczeń, wpisywania procesu rozkładu w „tkankę” utworu literackiego, „somatyzacji języka” poezji, traktowania obrazów mięsności jako pretekstu dla poetyckiego dialogu-ekfrazy, przypisywania naturaliom funkcji subwersywnych oraz dostrzegania, że mogą one przekraczać przyrodzone sobie granice i znajdować przedłużenie w technologicznych protezach. Problematyka łączona z somatycznymi realiami transgresji była również badana w związku ze społeczno-kulturowym kontekstem epoki, w której powstały omawiane utwory – interesowała mnie przydatność kategorii mięsności w opisach tak wojennego *horrendum*, jak też witalności „wyniesionego z wojny ciała”; jej funkcjonowanie jako znaku dóbr konsumpcyjnych w dobie żywnościowych niedoborów PRL-u, ale i „nowotworowej choroby” (metafora języka propagandy), nękającej wówczas dyskurs publiczny. Struktura monografii odwzorowywała panoramę poetyckiego spojrzenia na naturalia, uobecniane na gruncie polskim jako dyskursywny „stan zerowy”, wyraz antyhumanistycznego buntu wobec tworzonych przez człowieka abstrakcji i fikcji (buntu rozumianego przede wszystkim jako pokłosie wojennej traumy i zamiar poszukiwania azylu w „żywej prawdzie egzystencji” [„strategia pacjenta” E. Balcerzana]). Wynikał stąd także charakter badawczej refleksji, w której poetyckie reprezentacje somatycznej materii dawały się czytać bardziej w porządku etyki niż estetyki – przez wzgląd na stawiane w utworach pytania dotyczące kondycji ludzkiej (życiowej empirii zawierzano mocniej niż

konstytuowanej za pomocą społecznych konstruktów egzystencji) oraz z uwagi na sposoby przedstawiania cielesnych realiów (to, co somatyczne, opierało się ludzkiemu poznaniu i próbom językowego zawłaszczenia). Zapoczątkowywało to namysł nad swoistością rodzimej „emancypacji ciała”, rozpatrywanej nie tylko w dialogu, lecz również w pewnej niezależności od proponowanych przez zachodnią humanistykę zwrotów somatycznych.

Inny obszar moich badań wyznaczała problematyka postazależnościowa, w tym zagadnienie wykluczenia społecznego ze względu na niepełnosprawność i chorobę, które analizowałam na gruncie literatury i teatru. W prowadzonych na tym polu rozpoznaniach istotne były dla mnie metodologie humanistyki postantropocentrycznej – pozwalały mi badać nie tylko strategie konstruowania ofiary jako marginalizowanego i pozbawianego praw „innego”, ale także sposoby odzyskiwania przez nią podmiotowego statusu, głosu w dyskursie, sprawczości. Posiłkowałam się tu zwłaszcza posthumanistycznymi onto-epistemologiami (m.in. teoria aktora-sieci B. Latoura), które pojmują działanie jako splot sprawstw różnych bytów/czynników (zarówno ludzkich, jak też nie-ludzkich), wpływających na siebie nawzajem (intencjonalnie bądź nieintencjonalnie) poprzez zawiązywanie sojuszy lub stawianie oporu (np. sprawstwo rzeczy). Interesowało mnie również funkcjonowanie badawczych narzędzi, umożliwiających tak analizę kolektywnej przyczynowości, jak też sprzyjanie jej budowaniu (performans). Podejmowane rozważania doprowadziły do powstania artykułów w czasopismach i monografiach wieloautorskich – *Od kampowej burleski do postkonstruktywistycznego performansu. O sposobach noszenia sztucznej szczęki w poezji Mirona Białoszewskiego* („InterAlia. A Journal of Queer Studies”, 2016, nr 11b [Brzydkie ciała. Queer wobec choroby, niepełnosprawności i starości]); *Uczłowieczenia/zezwierzęcenia, czyli o konstruowaniu świata (wokół słuchowisk „Koniec stworzenia” oraz „Ibis”)* (Re: Ireneusz Iredyński, pod red. Z. Majchrowskiego, w przygotowaniu) oraz *Ćwiczenia z empatii* (tekst napisany wraz z Anną Jazgarską [teatrolożką i specjalistką w dziedzinie oligofrenopedagogiki] dla czasopisma „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”, 2018, nr 4, w przygotowaniu). Istotną pozycję w moim dorobku, poruszającą problem niewystarczalności humanistycznych dyskursów o wykluczeniu (generowanie przemocy zamiast etycznej wspólnoty), stanowił z kolei artykuł: *Dwaj biedni Polacy patrzą na Auschwitz. Oświęcimskie strategie opresji w „Wycieczce do muzeum” Tadeusza Różewicza i „Tresurze” Marcina Świątlickiego* (*Wojna i postpamięć*, pod red. Z. Majchrowskiego i W. Owczarskiego, Gdańsk 2011).

Obecnie zajmuję się związkami literatury i etnologii w kontekście ekokrytycznym – temu zagadnieniu poświęciłam dwa ostatnie wystąpienia konferencyjne: *Zwierzęcy cmentarz w mateczniku. O Mickiewiczowskiej zootanologii* oraz *Ptaki Mickiewicza. Próba krytyki postantropocentrycznej*.

Na mój dorobek naukowy składają się 2 monografie autorskie, współredakcja monograficznego numeru czasopisma naukowego, autorstwo 22 artykułów naukowych publikowanych w monografiach wieloautorskich i czasopismach oraz autorstwo 2 artykułów popularnonaukowych (szczegóły w wykazie dorobku). Brałam też udział, jako referentka, w 20 konferencjach naukowych ogólnopolskich i międzynarodowych. Byłam współorganizatorką 4 konferencji krajowych (w tym 1 konferencji popularnonaukowej wraz z dr. Arturem Nowaczewskim oraz 3 sesji naukowych jako członkini zespołu pod kierownictwem prof. dr. hab. Zbigniewa Majchrowskiego). Doświadczenia naukowe zdobyłam również działając w ramach zespołów badawczych (wspomniana już wyżej pracownia badawcza Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego i Pracownia Krytyki Artystycznej przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego [kierowana przez prof. dr. hab. Z. Majchrowskiego] oraz pracując w komitecie redakcyjnym „Jednak Książki. Gdańskiego Czasopisma Humanistycznego”.

W latach 2008-2010 pełniłam funkcję zastępcy Dyrektora Instytutu Filologii Polskiej ds. studenckich, zaś od roku 2013 jestem opiekunem specjalności publicystyczno-dziennikarskiej w tym Instytucie. Na moje doświadczenie dydaktyczne składa się promotorstwo kilkunastu prac licencjackich oraz prowadzenie blisko dziesięciu przedmiotów, w znakomitej większości kursów autorskich, na kierunku filologia polska. Od 2015 roku prowadzę również cyklicznie semestralny wykład ogólnowydziałowy poświęcony tematyce zwierzęcej: *Zwierzęta w kulturze najnowszej. Wprowadzenie do „animal studies”*. Działam ponadto na polu popularyzacji studiów nad relacjami ludzi i zwierząt, wiedzy o prawach zwierząt oraz umacniania świadomości ekologicznej (współpraca ze Stowarzyszeniem Otwarte Klatki w przygotowaniu ogólnouczelnianej debaty naukowej *Zwierzęcy punkt widzenia*, wzięcie w niej udziału jako referentka i dyskutantka [2016]).

Anna Fotyszewska
podpis wnioskodawcy